

Lekarze: leczenie bólu po operacji to oszczędności dla państwa

 **PAP**
POLSKA AGENCJA PRASOWA SA

 **Info-skrzynka**

> Redakcje > Pomoc techniczna > Biuro handlowe

Włodzimierz Cimoszewicz poparł Bronisława Komorowskiego (PO) przed I turą wyborów prezydenckich. | Włodzimierz Cimo

Strona główna	O Agencji	Serwisy kodowane	Centrum Prasowe	Drukarnia	Serwisy ogólnodostępne	Kontakt
---------------	-----------	------------------	-----------------	-----------	------------------------	---------

Nauka

Lekarze: leczenie bólu po operacji to oszczędności dla państwa



PAP/EPA

10.06. Warszawa (PAP) - Optymalne leczenie bólu po operacji daje pacjentom nie tylko ulgę w cierpieniu, ale też przyspiesza ich rekonwalescencję i skraca pobyt w szpitalu, przez co jest bardzo opłacalne dla budżetu państwa - mówili lekarze na konferencji prasowej w Warszawie.

Dlatego łagodzenie bólu pooperacyjnego powinno być standardem - podkreślali.

"Niestety, w Polsce u ponad 50 proc. pacjentów ból pooperacyjny nie jest uśmierzany we właściwy sposób" - powiedział prezes Polskiego Towarzystwa Badania Bólu (PTBB) prof. Jan Dobrogowski.

Za najważniejszą przyczynę tego stanu rzeczy lekarze obecni na konferencji uznali brak właściwej organizacji leczenia bólu w placówkach medycznych. Personel medyczny nie jest bowiem jednolicie kształcony na temat mechanizmów powstawania bólu, metod jego uśmierzenia czy monitorowania. Poza tym w polskich szpitalach nie ma formalnego obowiązku wprowadzenia specjalistycznych procedur przeciwbólowych, jakie funkcjonują w wielu krajach europejskich.

W rozmowie z PAP prof. Dobrogowski podkreślił, że pozytywnych zmian na tym polu nie da się wprowadzić jeśli płatnik, czyli Narodowy Fundusz Zdrowia, nie będzie dostrzekał problemu i nie przeznaczy na ten cel dodatkowych środków. "Obecnie procedura leczenia bólu po operacji nie jest przez NFZ opłacana" - zaznaczył.

Jak powiedział PAP rzecznik NFZ, Andrzej Troszyński, koszty związane z leczeniem bólu pooperacyjnego są wliczone do kosztów całej procedury związanej z danym zabiegiem. "W ramach tej procedury NFZ płaci za wszystko, co lekarze uznają za konieczne dla pacjenta" - podkreślił.

Prof. Dobrogowski wyjaśnił, że pooperacyjne leczenie bólu nie ma wyceny punktowej i nie jest przez płatnika opłacane, mimo że wymaga dodatkowego sprzętu (jak cewnik zewnątrzoponowy do podawania leków) i pracy personelu. Jego zdaniem, optymalne leczenie bólu po operacji można by finansować na podstawie procedury jakości, bo faktycznie jest to poprawa jakości opieki medycznej. Taka procedura mogłaby być realizowana przez NFZ na podstawie rozporządzenia prezesa tej instytucji.

Jak podkreślił specjalista na konferencji, wśród polskich lekarzy i pacjentów ciągle panuje przekonanie, że ból jest nieodłączną częścią choroby, że musi towarzyszyć operacji i trzeba go cierpliwie znosić. Tymczasem, jest on nie tylko niepotrzebnym cierpieniem, ale też zwiększa ryzyko powikłań pooperacyjnych - jak zaburzenia krążenia czy oddychania - które wydłużają pobyt chorego w szpitalu. Ponadto stres związany z bólem może prowadzić do depresji i osłabiać odporność, co również spowalnia rekonwalescencję.

"W latach 2006-2007 w polskich szpitalach 76 chorych próbowało popełnić samobójstwo, a wyniki prokuratorskich śledztw pokazały, że to właśnie trudny do zniesienia ból był najczęstszą przyczyną tych desperackich kroków" - tłumaczył prof. Dobrogowski.

Według niego statystyki wskazują, że w Polsce co roku ok. 200 tys. pacjentów pozostaje w szpitalach dłużej z powodu komplikacji wywołanych bólem po operacji. To generuje ogromne koszty, bo hospitalizacje są jednym z najdroższych elementów terapii. W Europie koszty złe leczonego bólu szacuje się rocznie na 34 mld euro.

Jak przypomniał prof. Jerzy Wordliczek z Polskiego Towarzystwa Badania Bólu, już w połowie lat 90. Amerykańskie Towarzystwo Bólu uznało, że ból jest jednym z pięciu najważniejszych parametrów życiowych, które powinny być monitorowane po operacji - oprócz oddechu, tętna, ciśnienia tętniczego i temperatury ciała. W polskich szpitalach nie ma jednak obowiązku sprawdzania natężenia bólu, jak również wprowadzania specjalnych procedur przeciwbólowych, jak to ma miejsce w innych krajach.

"Na przykład, gdy we Francji wprowadzono ogólnokrajowy program walki z bólem, odsetek pacjentów skarżących się na dolegliwości bólowe po operacji spadł z 46 proc. do 4,2 proc., czyli ponad dziesięciokrotnie" - powiedział prof. Wordliczek. (PAP)

jjj/ hes/ jra/ mjp/

Nagroda PAP

NAGRODA PAP
im. Ryszarda Kapuścińskiego
I EDYCJA - 2010



Praktyki



Galeria Foto



Obama walczy z ropą.

PAP na YouTube



Wideo



Renowacja obrazu Moneta "Plaża w Pourville"

Fotokast

